Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Nr. 138 Radom, niedziela 12 października 1930 r. Rok III.

ZIEMIA RADOMSKA

Wychodzi codziennie oprócz dni poświątecznych.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: RADOM, ŻEROMSKIEGO 25, tel. 222
Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu 3 zł. Numer pojedynczy 10 gr.

Redakcja czynna od 9 rano 12 w nocy. Administracja od 8 rano do 7 wieczór. Redaktor przyjmuje osobiście od 10—12 przedpoł i od 4—6 po południu.

1 Oto jest numer, który uzyskała lista Bezpartyjnego Bloku W. z Rz. 1

Państwowa Komisja Wyborcza ustala ważność list państwowych

Listy komunistyczne i komunizujące będą bliżej zbadane co do ważności zgłoszenia. Lista Stron. Chłopsk. unieważniona

WARSZAWA. Onegdaj o godz. 7 wiecz. zebrała się Państwowa Komisja Wyborcza, aby rozpatrzyć zgłoszone państwowe listy knndydatów do sejmu i senatu i rozstrzygnąć, czy zostały ważnie zgłoszone zgodnie z przepisami ordynacji wyborczej, oraz ustalić numeracje list według kolejności zgłoszeń.

Posiedzenie przeciągnęło się do późnej nocy.

Komisja uznała za ważnie zgłoszone i opatrzyła numerami następujące listy państwowe:

Nr. 1 — B. B. W. R.
Nr. 2 — P. P. S. dawna Fr. Rewol.
Nr. 4 — Lista Narodowa (Endecja).
Nr. 5 — Blok Lewicy Socjalistycznej („Bund" i Niez. Socjal. Partja Pracy).
Nr. 6 — Poalej-Sjon (lewica).
Nr. 7 — Związek Obrony Prawa i Wolności Ludu („Centrolew").
Nr. 11 — Ukraińsko-Białoruski Blok Wyborczy.
Nr. 12 — Niemiecki Blok Wyborczy.
Nr. 14 — Blok Narodowy Żydowski w Małopolsce.
Nr. 17 — Blok Obrony Praw Narodowości Żydowskiej w Polsce.
Nr. 18 — Ogólny Żydowski Narodowy Blok Gospodarczy.
Nr. 19 — Katolicki Blok Ludowy (Ch. D.).
Nr. 21 — Monarchistyczna Organizacja Wszechstanowa.

W sprawie list:
Nr. 3 — Jedność Robotniczo-Chłopska,
Nr. 8 — Biał. Rob.-włośc. „Zmaganje",
Nr. 10 — Ukr. Socj. Partja „Selrob — Jedność".
Nr. 13 — Zjednocz. Lewica Chłopska „Samopomoc".
Nr. 15 — Ruska Organizacja Włościańska.
Nr. 16 — P. P. S. lewica

Komisja odroczyła decyzję co do ich ważności, postanawiając przeprowadzić ściślejsze badanie

Listy Nr. 20 — Stron. Chłopskiego, zgłoszonej po rozłamie w tem stronnictwie nie uznano za ważnie zgłoszoną, ponieważ z podpisanych pod nią b. 5 posłów, 3 nie złożyło ślubowania w rozwiązanym Sejmie.

Tajemniczy ładunek dynamitu w wagonie z rudą sowiecką

ZDOŁBUNÓW. W dniu wczorajszym podczas przeładowywania na stacji w Zdołbunowie nadeszłego z Sowietów transportu rudy żelaznej, omal nie doszło do nieobliczalnej w skutkach katastrofy.

Jeden z robotników wyrzucający rudę z wagonu sowieckiego, znalazł wśród złomu paczkę, która, jak się okazało, zawierała dynamit, wagi około 1 kilograma.

Dzięki ostrożności i przytomności umysłu robotnika, nabój dynamitu nie eksplodował.

Sprawą zbadania pochodzenia i celów, dla jakich ładunek dynamitowy włożono w transport rudy, zajęły się władze.

Kuzynka ambasadora Włoskiego w drodze do Polski uległa złamaniu przedramienia

Nieszczęśliwy wypadek samochodowy

Wczoraj około godziny 11 rano samochód osobowy, należący do mieszkanki Medjolanu, Lei Schreiber, wskutek śliskiej drogi wpadł na drzewo przydrożne pod wsią Bujnów, (pow. sieradzki).

W samochodzie znajdowała się kuzynka ambasadora włoskiego w Warszawie, p. Matylda Stozzi, która uległa złamaniu lewego przedramienia.

Prowadząca auto pani Schreiber doznała lżejszych obrażeń.

Ponadto w aucie znajdował się służący Lorenzo Pozzi, który wyszedł bez szwanku.

Podróżni jechali z Medjolanu do Warszawy w odwiedziny do ambasadora.

Po nałożeniu opatrunku rannej kuzynce ambasadora podróżni wobec uszkodzenia samochodu taksówką udali się w dalszą podróż do Warszawy

Przesłuchanie b. posłów w Brześciu

14 posłów oskarżonych z art. 101 kod. kar.

Onegdaj wyjechał sędzia śledczy do spraw wyjątkowego znaczenia przy sądzie apelacyjnym Jan Demant, do Brześcia dla przesłuchania uwięzionych b. posłów.

14-tu posłów postawionych jest w stan oskażenia z art. 101 k. k. Są to: Norbert Barlicki, Adam Ciołkosz, Stanisław Dubois, Herman Lieberman, Mieczysław Mastek, Adam Prager, Sawicki, Kazimierz Baginski, Józef Putek, Wincenty Witos, Władysław Kiernik, Aleksander Dębski, Popiel i Wojciech Korfanty.

B. poseł Korfanty ma jeszcze sprawę z art. 591 k. k., w której śledztwo prowadzi sędzia śledczy do spraw szczególnego znaczenia Witmiński.

Sprawa b. posła Baćmagi będzie rozważna przez sąd okr. w Radomiu. B. posłowie ukraińscy, osadzeni w więzieniu w Brześciu n. B., odpowiadać będą z art. 100 k. k., który mówi o akcji, dążącej do oderwania części terytorjum od Rzplitej.

Pozatem niektórzy posłowie mają jeszcze sprawy z innych artykułów kodeksu karnego.

Pracownicy umysłowi w akcji wyborczej

Zjazd przedstawicieli 40 komitetów wyborczych z całej Polski

WARSZAWA. We wtorek, dnia 14 b. m. odbędzie się w Warszawie zjazd prezesów okręgowych i wojewódzkich pracowniczych komitetów wyborczych, celem omówienia wspólnej akcji wyborczej.

Na zjazd przybędą przedstawiciele 40 miast z całej Rzeczypospolitej.

B. poseł Dubois będzie odwieziony do Brześcia

Wobec orzeczenia lekarzy, że stan zdrowia pani Dubois poprawił się o tyle, iż obecność męża nie jest konieczna — b. poseł Dubois będzie odwieziony z powrotem do Brześcia.

Przed dziesięciu laty

12-go października

Front południowy. Nad Behem walki naszych oddziałów jazdy z kawalerją nieprzyjacielską. W walkach tych został ranny śmiertelnie dowódca 11 pułku ułanów major Antoni Jabłoński.

Front północny. 2-a dywizja legjonów zdobyła Mołodeczno. Wzięto 200 jeńców i 8 karabinów maszynowych.

W dniu dzisiejszym zwyciężona Rosja sowiecka zgodziła się na podpisania głównych zasad pokoju. Zgodnie z powyższem zawieszenie broni obowiązywać będzie od 18 października, godziny 24-ej.

Dalsze 2 gminy za obozem Marszałka Piłsudskiego

Onegdaj odbyło się zebranie włościan we wsi Aleksandrowie gminy Gzowice. Referat o sytuacji politycznej i gospodarczej wygłosił przedstawiciel BBWR. p. Cichoński, po referacie wywiązała się dyskusja, podczas której włościanie zabierali głos, prosząc o wyjaśnienie niektórych zagadnień tak politycznych jak i gospodarczych. W rezultacie jednogłośnie wynieśli uchwałę, przy obecnych wyborach głosować na listę Marsz. Piłsudskiego. Takież zebranie odbyło się w ubiegłym tygodniu we wsi Myślirzowice, na którem przemówienie wygłosił również p. Cichoński. Cała wieś solidarnie pójdzie do wyborów głosować na listę Marszałka Piłsudskiego.

Kto poniża godność Narodu?

Ukuty przez prasę endecką zarzut, jakoby Marsz. J. Piłsudski w enuncjacjach swoich poniżał godność Narodu Polskiego, adoptowany został ostatnio również i przez Ignacego Daszyńskiego, który na wiecu w Krakowie uskarżał się boleśnie na „poniewierkę", jakiej rzekomo doznaje Naród Polski ze strony Marszałka J. Piłsudskiego. Zarzut ten częściowo oparty jest na przekręceniu słów Marszałka J. Piłsudskiego, częściowo zaś wynika ze znanego nastawienia psychologicznego naszych parlamentarjuszów, którzy nie mogą rozstać się z przeświadczeniem, że „my i Naród — to jedno".

Marszałek J. Piłsudski istotnie „sponiewierał" nieraz i to ostro pp. posłów i senatorów, niegodnie spełniających swe obowiązki. Ale stąd do „poniewierania" Narodem — bardzo daleko, jak daleko jest od warcholskich zdobywców mandatów do pojęcia istoty moralnej Narodu. Fakty powinnyby zdawało się pouczyć pp. posłów, że koncepcja ich: „my i Naród to jedno" — z gruntu jest fałszywa, nierealna i nie odpowiada rzeczywistości. Ale fakty widocznie nie przemawiają do mózgów niektórych „przedstawicieli Narodu", którzy wciąż żyją w świecie imaginacyjnym, fikcją i złudą i powtarzają w kółko bajeczkę, o tem, że Marszałek J. Piłsudski „poniża godność Narodu".

Natomiast istotną prawdą jest, że w społeczeństwie polskiem istnieją dość liczne czynniki, które w miarę sił i możności swoich starają się poniżyć godność Narodu Polskiego. Szukać ich należy zarówno wśród opozycji prawicowej, jak i lewicowej. Albowiem poniża godność Narodu każdy, kto w walce z Rządem przekracza granice uzasadnionej i rzeczowej krytyki, posługuje się natomiast brudnemi insynuacjami, inwektywami, oszczerstwami. Nie kto inny, tylko Rząd jest reprezentantem Narodu zarówno nazewnątrz, jak i nawewnątrz, kto usiłuje poniżyć i zohydzić Rząd własny, ten poniża i zohydza Naród. Poniża tedy godność Narodu każdy, kto przeciwko Rządowi własnemu odwołuje się do pomocy takich czy innych czynników zagranicą, kto ten Rząd na szpaltach prasy obcej stara się zohydzić i szkalować.

Ignacy Daszyński niechże poszuka w swem najbliższem otoczeniu tych, którzy godność Narodu poniżają.

Poniża również godność Narodu każdy, kto w nikczemnych aluzjach porównywuje Rząd do rządów zaborczych i tamte ponad Rząd Polski wywyższa. Tylko kompletną utratą poczucia godności narodowej objaśnić można, że na szpaltach brukowców opozycji prawicowej coraz głośniej rozbrzmiewa nuta: „za caria batiuszki było lepiej!". Coraz jawniej, coraz bezczelniej ujawniające się instynkty niewolnicze, tęskniące do kozackiej nahai czy pruskiego kija — oto poniewieranie godności Narodu, oto objawy znikczemnienia i zatrucia ducha opzycji.

Nie w enuncjacjach Marszałka J. Piłsudskiego należy ich szukać. Wysoko dzierży Marszałek. Piłsudski sztandar godności Państwa i Narodu. Nie pozwoli nikomu go sponiewierać, nawet suwerennym „wybrańcom", którzy sztandarem tym usiłowali przykryć własne ciemne spekulacje.

Marszałek J. Piłsudski wyrwał sztandar reprezentacji Państwa i Narodu z łap brudnych, uchwycił go we własne dłonie i wzniósł na takie wyżyny, z których jest on widny światu całemu — świetny i czysty.

Asper.

Myśli polityczne dawnych wieków

„A posłowie? ci posłowie, których wy trybunami nazywać i z nimi równać lubicie? Jaka z nich korzyść i pociecha? wybierają się, kiedy chcą, jak chcą, na sejmikach, które sejm Rzplitej całej poprzedzać zwykły, tam między sobą i swoimi to i owo uradzą i chcą potem, żeby to, co im się podoba, Rzplita cała uchwalała i robiła. A niechże kto sprzeciwić się spróbuje o go za nieprzyjaciela mają, krzyczą i nic nie sprawiwszy, z sejmu się rozjeżdżają.

A czyż nie wiemy, jak ci trybuni za pieniądze lub za inną jakąś korzyść zuwsze gotowi przejść na stronę czy króla czy którego z senatorów?".

Krzysztof Warszewicki (XVI wiek).

* * *

„Nadewszystko o to się starać, abyśmy w rezę swą wprawili obyczaj i porządek obrad sejmowych".

Ks. Prymas Stanisław Karnkowski (XVI wiek).

* * *

„U nas większa niewola, gdzie wszystkim wszystko wolno, niźli w Turczech, gdzie nikomu nic nie wolno".

Paradoxa Koronne (XVII wiek).

Trzeba zapobiec: „temu w sejmach naszych nierządowi, który coraz górę bierze z wielkim wstydem i hańbą narodu naszego".

Rozmowa Plebana z Ziemianinem (XVII wiek).

* * *

„Ci, których Pan Bóg na urzędach królestwa posadził, to jest na ministerjach... ci prawdziwie są meta at sagittam, cel do postrzału. Przeżyłem lat pięćdziesiąt, żaden za żywota swego nie był dobry w Polsce, aż po śmierci cnota ich pokazywać się poczęła, i żal dopiero wznieciła z straty tych wielkich ludzi. Co zaś za obmowy i cenzury wycierpieli za żywota! trzebaby wielkiej do pisania księgi i nigdzie się nie prawdzi wiersz Horacjusza, jako w Polsce, że: virtutem in columem odimus sublatam ex oculis quaerimus invidi, a po polsku: cnoty, gdy żyje, to jej nie kochamy, gdy z oczu zniknie, zazdrośni szukamy".

J. S. Jabłonowski (XVIII wiek).

Studjum zagadnienia
Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej
na terenie Radomia

Podczas wojny światowej w latach 1915—1918, stało się aktualnem nowe zagadnienie obrony — już nie pojedyńczego żołnierza, nie uzbrojonych mas ludzkich, stojących z bronią naprzeciwko siebie.

Nowe zagadnienie obrony dotyczy obrony głębokich tyłów wojsk walczących na froncie, dotyczy obrony rodzin żołnierskich, ich majątku, ich życia, dotyczy obrony całego społeczeństwa i spokoju duchowego żołnierza walczącego na froncje.

To nowe zagadnienie stworzył ogromny rozwój lotnictwa wojskowego i coraz większy zasięg płatowców i balonów sterowych, coraz wyższy pułap lotu i zdolność lotnictwa przenikania wszędzie w przestrzeniach podniebnych, których oko nie sięga. Ta zdolność lotnictwa wydoskonalona podczas wojny światowej, a rozwijana i zwiększana naukowo, metodycznie w obecnym czasie pokojowym, musi zwrócić naszą uwagę w kierunku obrony tych, co zostaną w głębi kraju wtedy, gdy my wyruszyć musimy na rubieże naszej Ojczyzny, dla obrony jej granic.

Już wojna światowa dostarczyła nam wielu przykładów na dwa zasadnicze zagadnienia rozpatrywane w tem krótkiem rozważaniu. Pierwszem z nich to straszne skutki napadu lotniczego na Londyn, Paryż i inne miastą koalicji, to nieszczęsne skutki paniki, jaka powstawała wśród ludności podczas ataku lotnictwa nieprzyjacielskiego na miasto, to przygniatająca bezradność ludności wobec działania lotnictwa nieprzyjacielskiego.

Drugiem zasadniczem zagadnieniem, które pokrótce chciałbym poruszyć, to obrona przeciwlotnicza, to przygotowanie ludności do tej obrony, to zupełne uniknięcie skutków napadu lotniczego na miasto względnie zmiejszenie tych skutków do minimum. Rozwój organizacji obrony przeciwlotniczej wydoskonaliła również wojna światowa wśród krwawych doświadczeń życia wojennego i każdy interesujący się tą sprawą może z łatwością, znaleźć odnośną literaturę. Stwierdzić możemy z całą pewnością, że jak z jednej strony pod koniec wojny światowej napady lotnicze na miasto były chlebem powszednim życia codziennego, tak z drugiej strony nie wywierały one już wielkiego wrażenia na ludność, a skutki napadów lotniczych były znikomo małe.

Zmniejszenie skutków napadów lotniczych było znikomo małe.

Zmniejszenie skutków napadów lotniczych spowodowała organizacja obrony przeciwlotniczej, która udoskonalała się z każdym dniem, która zataczała coraz to szersze kręgi, która wciągała w swą organizację coraz to liczniejsze rzesze ludności i dała nadzwyczajne wyniki.

Próbę przygotowania takiej nowoczsnej obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, bo napad lotniczy zawsze będzie połączony z napadem gazowym, jaki przeżyliśmy w Radomiu. Pracy tej ogromnej podjęto się w imie obrony ojczyzny, w imię hasła: „Jeżeli pragniesz spokoju, przygotuj się do wojny". Pracy tej podjęto się, by spełnić największy obowiązek obywatelski wobec ojczyzny, wobec współmieszkańców, by im pokazać, że istniejące organizacje nie są ciałami martwemi, lecz istnieje w nich duch — że pracuje w nich myśl dla dobra kraju i narodu, że pieniądze łożone na te instytucje nie idą na marne, lecz są użyte według wytkniętego programu, a powołane instytucje dążą usilnie do najwyższego celu obrony własnej przed zakusami groźnego wroga.

Na tem miejscu uważam za swój miły obowiązek złożyć szczere podziękowanie tym wszystkim współpracownikom, którzy chętnie i bezinteresownie podejmowali się ciężkich zadań i przyjmowali na siebie ochoczo wielkie obowiązki, by tylko doprowadzić do realizacji zamierzeń organizatorów obrony.

W szczególności dziękuję:

1) Wszystkim członkom straży pożarnych, 2) wszystkim członkom policji państwowej, 3) członkom organizacji P. W., 4) pracownikom Dyr. Okr. K. P. w Radomiu, 5) pracownikom magistratu m. Radomia, 6) pracownikom Fabryki Broni i Wytwórni sprzętu Przeciwgazowego, 7) Elekrowni miejskiej, 8) pracownikom Centrali Telefonicznej Urzędu Pocztowego i Zarządu Technicznego telegrafów i telefonów, 9) Związkowi Lekarzy i Felczerów, 10) P. CZ. K. oddział Radom, a w szczególności wszystkim Naczelnikom i Kierownikom i organizatorom dotyczących działów, tudzież komendantom i wszystkim ich współpracownikom. Wyrazy szczególnego uznania i podziękowania składam Instruktorowi P. CZ. K. p. Lewińskiemu Stanisławowi, Urzęd Dyr. Okr. K. P. i pp. instruktorom Pow Kom. L. O. P.P. w Radomiu, p. Woźniakowi Janowi, Żurowskiemu Stanisławowi i Peńskiemu Józefowi za ich wydatną pracę i trud poniesiony nad przygotowaniem i organizacją ćwiczenia. Z najwyższem uznaniem podkreślam, że wszyscy uczestnicy ćwiczeń, poza ludźmi będącemi na stałych posadach, poświęcili się tej pracy społecznej dobrowolnie i bezinteresownie dla dobra miasta w zrozumieniu tego ważnego a nieznanego zagadnienia obrony państwa.

Dziś jesteśmy już po egzaminie sprawności naszej gotowości.

Może niejeden z czytelników pomyśli sobie, że nie widział tego, co pragnąłby widzieć, może niejeden powie, że nic nie było — ten jednakże niech uwierzy, że było wiele, lecz nie wszyscy mogli wszystko oglądać — a bezpieczeństwo tudzież dość poważne koszta, z jakiemi było związane to studjum, nie pozwalały na użycie bezcelowe masy środków tylko dla pokazu i pod tym względem proszę rozpatrywać ewentualnie zauważone braki.

Nie możemy powiedzieć, że jesteśmy doskonałymi w dziedzinie tych zagadnień. Nie możemy powiedzieć sobie, że zrobiliśmy wszystko dobrze, nie możemy sobie powiedzić, że zrozumieliśmy wszyscy zupełnie dobrze ważność studjowanych zagadnień — nie wolno więc nam zaprzestać dalszej pracy, i nie wolno nam z drugiej strony nic stracić z tego czegośmy się nauczyli. Wyrażając z jednej strony słowa podziękowania i uznania zwracam się do wszystkich, którym dobro ojczyzny i kraju leży na sercu z gorącym apelem, ze szczerem wezwaniem do dalszej pracy, do dalszych wysiłków, idących w kierunku nietylko utrzymania uzyskanych wiadomości lecz do pogłębiania ich, do usprawnienia uzyskanej gotowości i wzajemnego stałego szkolenia się, byśmy byli gotowi w każdej chwili do odparcia zakusów każdego wroga, który ośmieliłby się kiedyś godzić w całość granic i dobra naszej ukochanej ojczyzny.

DOWÓDCA 72 PUŁKU PIECHOTY

w. z. **RAU, mjr.**



NOWINY DNIA

OGÓLNE

W obronie interesów drobnych kupców tytoniowych

Związek Kupców Tytoniowych Rzeczypospolitej Polskiej przedłożył ministrowi skarbu memorjał w sprawie patentów drobnych koncesjonarjuszów tytoniowych.

Związek zwraca w memorjale uwagę na właściwe rozporządzenie o przedmiocie świadectw przemysłowych kupców tytoniowych, prosząc w odpowiednie stosowanie skali patentowej.

W szczególności Związek domaga się pobierania opłat patentowych IV klasy, a nie, jak się to często zdarza, klasy III-ej, od koncesjonarjuszów, posiadających szafki tytoniowe w zamkniętych lokalach.

Z RADOMIA

Zebranie przedwyborcze

Dziś o godz. 5.30 wieczorem w lokalu „Ogniska odbędzie się zebranie urzędników państwowej fabryki broni.

Zebranie to zwołuje pracowniczy komitet wyborczy.

Kolejarze o swoim Komitecie wyborczym

Dowiadujemy się, że ogół kolejarzy przyjął z wielkiem zadowoleniem fakt, że na czele kolejowego komitetu wyborczego stanął p. inż. Stanisław Łauna, dyrektor D. O. K. P.

Obrady
Komitetu wyborczego

W sali teatru „Rozmaitości" odbyło się plenarne zebranie komitetu wyborczego bezpartyjnego bloku współpracy z rządem na którem został wybrany komitet wykonawczy w skład, którego weszło 15 osób.

Z życia straży pożarnej

Miejscowy oddział straży pożarnej wykończył budowę nowych lokali i przebudowę ubikacyj przeznaczonych na kancelarję przy ulicy Długiej.

Skutkiem tego niedomagania dotychczasowe zostały zlikwidowane.

Poświęcenie sztandaru harcerzy żydowskich

Dziś w sali kina „Corso" o godzinie 11 m. 13 p. p. z udziałem naczelnego komendanta A. Propesa, odbędzie się poświęcenie sztandaru związku żydowskiego harcerstwa w Polsce.

Program obejmuje: godz. 9. Nabożeństwo w synagodze poświęcone pamięci poległych bohaterów w Palestynie. Godz. 11 m. 30 1) Otwarcie (w sali kina „Corso"), 2) Referat Nacz. Kom. A. Propesa i Kom. miejsc. I. Sowy, 3) Poświęcenie sztandaru, przemówienia przedstawicieli organizacyj i instytucyj, 4) Ceremonja wbijania gwoździ, 5) Wyświetlenie filmu pierwszego ogólno polskiego zlotu żyd. harc. Mieszczańskiego „Brith-trumpeldor" w Polsce w dn. 22—29 lipca 1930 r. w Warszawie, 2) marsz „Nieście sztandar sjonu" wykona orkiestra „Brith-trumpeldor" pod batutą prof. P. Gissera, 3) zakończenie.

Orkiestra zgromadzenia rzemieślniczego

Jak już o tem pisaliśmy zgromadzenie rzemiosła radomskiego postanowiło utworzyć własną orkiestrę.

Otóż orkiestra ta została już skompletowana i w przyszłym tygodniu rozpocznie próby.

Znaczek na harcerzy

W dniu dzisiejszym rozpoczyna się tydzień harcerski.

W związku z tem na ulicach Radomia będzie sprzedawany znaczek na cele tego pożytecznego związku.

Niewątpliwie i tym razem społeczeństwo pośpieszy z pomocą polskiemu harcerstwu.

Smierć pod kołami pociągu

O godzinie 13 m. 57 na torze kolejowym pod Radomiem pracował robotnik Wawrzyniec Kościński.

W pewnym momencie pociąg osobowy Nr. 125 nadchodzący od strony Radomia, wpadł na Kościńskiego, który nie usłyszał sygnałów alarmowych

Nieszczęśliwy robotnik poniósł śmierć na miejscu.

Kradzież 340 zł.

Birenbaumowi Abusiowi, zam. przy ul. Basejnej Nr. 4, Joskowicz Sura, zam przy ul. Szpitalnej Nr. 6, skradła z bufetu piekarni, podczas nieobecności Birenbauma, 340 zł. poczem zbiegła.

Jak ma oddać, kiedy siedzi w więzieniu

20.X b. r. Wacław Debuk, zam. Plac 3 go Maja Nr. 5, dał rower na godzinę Ludwikowi Lasocie, przebywającemu obecnie w więzieniu radomskim, który do dnia dzisiejszego nie zwrócił roweru.

Za pijaństwo

Sporządzono doniesienia za pijaństwo i awantury na Łagowskiego Edwarda, zam. Nowogrodzka 22, i Baczaka Franciszka. zam. Borki-Górne, dom miejski.

Doniesienia

Sporządzono doniesienia w m. Radomiu za różne wykroczenia, a mianowicie: za nieporządki sanitarne 2, za nieoświetlenie Nr. domu 3, za dręczenie zwierząt 4, za zakłócenie spokoju publicznego 1, za budowę bez zezwolenia 1, za przejazd dorożką przez tor kolejowy 1, za przekroczenie przepisów o miarach i wagach 3, za przekroczenie godzin handlu 1, za brak fartucha 1 i za brak prąwa jazdy dorożką 2.

Scena, estrada i ekran

Przedstawienie „Artystów" w teatrze Polskim Szyfmana, cieszyły się wyjątkowem powodzeniem, budząc coraz szersze zainteresowanie publiczności przeżyciami amerykańskiej cyganerji artystycznej na Broadway.

W rolach głównych wystąpują: Ada Owidzka, Józef Winiaszkiewicz, Antoni Piekarski, K. Jenoval, Zofja Tomaszewska, Wanda Szulcówna, Feliks Bankowski, Antoni Wzorczyński. Czesław Turoński, Al. Hubert i inni.

Sztuka ta zostanie dziś odegraną poraz drugi.

Pierwszego już dnia artyści przebojem zdobyli sobie publiczność radomską, która niechybnie i dziś podąży na przedstawienie.

Dyżury aptek

Z niedzieli na poniedziałek apt. Dorocińskiego, Żeromskiego 5.

Z poniedziałku na wtorek apt. 1) Kasprzykowskiego Rynek 13, 2) Władygi Słowackiego 41.

Repertuar kin

„Odeon" 1) Ostatni atak. 2) Biały Pająk.
„Corso" Robert i Bertrand.
„Świt" Poganin.

Z OKOLICY

Z zebrania przedwyborczego w gminie Przytyk

Na zebranie przybyło 67 osób członków gminnego komitetu B. B. W. R. i sympatyków, Zagaił zebranie wiceprzewodniczący gminnego komitetu wyborczego p. Gumowski Stanisław przemówieniem o sytuacji gospodarczo-politycznej, poczem udzielił głosu p. Lubienieckiemu który naszkicował okres Rzeczypospolitej przedrozbiorowy, czasy 150- letniej niewoli, oraz chwile odrodzenia Polski. Nastepnie wyświetlił i napiętnował warcholstwo stronnictw Centrolewu, kończąc swoje przemówienie apelem do usilnego poparcia Budowniczego Polski Marszałka Piłsudskiego. Kolejno zabrał głos sekretarz B. B. W. R. p. Gocel Stanisław, który wyświetlił stan techniczny przeprowadzenia akcji wyborczej, jak również zasługi położone przez Marszałka Piłsudskiego dla Narodu i Państwa Polskiego. Na zakończenie wzniósł okrzyk na cześć Marszałka. który obecni kilkakrotnie powtórzyli.

Po tych przemówieniach wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja. Skierowano do prezydjum szereg pytań, między innemi proszono o wyjaśnienie szczegółowe znaczenia socjalizmu, Odpowiedzieli w bardzo wyraźnem świetle pp. Ostrowski, Gumowski, Lubieniecki, Gocel i inni.

Po wysłuchaniu powyższych referatów, zebrani uchwalili zgłosić swój akces przy wyborach do Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Zadanie do nagrody

Rozwiązanie „figielka — zagadki"

Rozwiązanie umieszczonego w numerze zeszłoniedzielnym figielka--zagadki winno brzmieć:

Sienkiewicz.

Wśród wielu nadesłanych odpowiedzi otrzymaliśmy zaledwie 3 odpowiedzi trafne. Zdawałoby się więc, że zadanie było trudne, tymczasem dla wnikliwego Czytelnika już tytuł „figielek" winien był naprowadzić na drogę rozwiązania. Sens figielka polegał na tem, że do wyrazu „wieszaki" należało „nic nie" dodać i „ani" odjąć, jak tekst zadania głosił.

Trafne rozwiązanie nadesłali pp. Alina Furgo, Marjacka 34, Wacław Rozenfarb, Witolda 2 i Zygmunt Szora, Prosta 3.

Wymienionym osobom dla zachęty przyznajemy nagrody książkowe, po które prosimy się zgłosić do redakcji.

Dziś staramy się dać zadanie łatwiejsze.

Arytmogryf

Liczby należy zastąpić literami tak, ażeby otrzymać szereg wyrazów o niżej podanem znaczeniu, których litery początkowe czytane z góry do dołu dadzą imię i nazwisko wielkiego poety polskiego, zaś litery końcowe, czytane z dołu do góry, tytuł jego poematu.

4	15	10	23	7	19
19	14	1	2	8	14
4	1	4	17	14	7
1	2	13	7	14	8
1	4	13	4	1	12
2	10	4	15	12	5
9	11	4	3	13	4
13	7	4	13	16	21
2	5	6	14	7	19
12	10	17	12	7	4
21	4	1	18	2	7
2	20	23	1	12	8
9	24	22	4	7	14
11	24	22	11	4	13

Znaczenie wyrazów:

1. Niedorzeczność; 2. rodzaj gry; 3. miłośnik; 4. miljonowa część metra; 5. małe opowiadania prozą rymowaną z wplecionemi gazelami; 6. jedna z wysp Salomońskich; 7. mała wojenna łódź kozacka; 8. miasto w Polsce; 9. miasto w hrabstwie Essex (Anglja); 10. bohaterka jednej z ksiąg starego testamentu; 11. gatunek nietoperza; 12. przełożony klasztoru, obrządku wschodniego; 13. liść tytoniowy do palenia zwinięty w kształcie wrzecionka; 14. linja łamana.

Rozwiązania nadsyłać należy do Redakcji naszej do piątku dnia 17 b. m.

Za trafne rozwiązanie przeznaczamy drogą losowania cenną nagrodę książkową.

Listę trafnie rozwiązujących i nagrodzonych umieścimy w nadchodzącą niedzielę.

Tam, gdzie za pieniądze kupują młodość

w Paryskim instytycie piękności

W Paryżu istnieje znaczna ilość tzw. instytutów piękności. Cieszą się one niezmiernie liczną frekwencją. Godziny przyjęć rozpoczynają się o 10-ej zrana. Zarządzająca przyjmuje swe klijentki w gabinecie, urządzonym na wzór sali eperacyjnej kliniki chirurgicznej. Kobiety przekraczają próg tego gabinetu z przerażeniem, wstydem lecz pełne nieśmiałej nadziei. Zaczynają swą spowiedź. Starzeje się, mąż zaniedbuje ją boi się utraty jego miłości. Trzeba koniecznie znowu odzyskać swą dawną urodę, czar młodych lat. Niech twarz będzie świeża i piękna, jak wprzód, ciało zgrabne, prężne...

Djagnoza krótka:

Leczenie systemem B. 2. Elektryczny masarz. Krem 8, 16 i 32. Mała operacyjka chirurgiczna i pierś nabier ze kształtów królowej piękności.

Klijentka płacze i śmieje się naprzemian z radości, całuje właścicielkę instytutu i znika z rozradowaną twarzą. Od jutra zaczyna swą kurację.

Miejsce jej zajmuje dama, pragnąca się pozbyc zmarszczek pod oczami. Pacjentka zajmuje krzesło, na twarz jej padają silne promienie światła elekrycznego, asystentka uzbrojona w szkło powiększające, bez litości wypatruję każdą zmarszczkę, każdą faldę skóry.

— Jeżeli pani sobie życzy, za dwie godziny nie będzie śladu zmarszczek, odmłodnieje pani o 10 lat!

Któraż kobieta uchyli się od takiej propozycji?.

Na scenie ukaże się chirurg w towarzystwie 2 pracowników. Dama kładzie się na stół operacyjny, poczem lekarz robi zastrzyk znieczulający pod skórą. Pomocnicy podają narzędzia chirurgiczne, lekarz szybko i zręcznie robi 2 cięcia na czole odmładzającej się pani, poczem usuwa 2—3 cm. zbytecznej skóry, nakłada dwa małe szwy i operacja skończona. Po paru dniach najbardziej doświadczone oko nie ujrzy nic więcej prócz małej różowej szramki, która zresztą łatwo da się ukryć pod elegancką fryzurą.

Pacjentka bierze do ręki lustro i wydaje okrzyk zdumienia! Skóra na twarzy gładka i elastyczna, zmarszczki zginęły, jak zły sen, z opuchnięć pod oczami ani śladu. Czy nie warte to kilku tysięcy franków?

W najróżnorodniejszych „Instytucjach", „Akademjach", „Zakładach piękności„ codziennie odbywa się w Paryżu mnóstwo takich operacyj, Z ciał ludzkich usuwa się całe pokłady tłuszczu, prostuje się nosy, wygładza się zmarszczki, wypełnia worki pod oczami, formuje piersi itd. W poczekalniach tych instytucyj można przejrzeć całe albumy takich cudownych transformacyj. Fotogratje pacjentek i pacjentów „przed" i „po" zabiegach. Między dwoma zdjęciami różnica zdaje się wynosić kilkanaście lat, gdy tymczasem druga fotografja robiona jest po paru dniach, czy nawet godzinach, po operacji.

Klijentelę stanowią przeważnie kobiety i to nawet w latach bardzo podeszłych. Jako przykład może posłużyć pewna tęga, 65-letnia pani, która pewnego pięknego dnia zgłosiła się do jednego z instytutów piękności i wyraziła życzenie powrotu do stanu młodości. Dyrektorka zakładu i hirurg spojrzeli na siebie ze zdziwieniem... Twarz zniszczona, pokryta zmarszczkami, opuchnięta, ciało starcze, nalane tłuszczem, zdeformowane.

— Gotowa jestem spełnić wszystkie wasze wskazówki i.. zapłacić każdą żądaną sumę! — oświadczyła zdecydowana dama.

Rozpoczęła się kuracja. O godzi 7-ej zrana naczczo szklanka gor wody. Oczyszcza to żądek i p wraca cerze świeże barwy, 20 mi gimnastyki i plastyki, potem ta akrobatyczne pod kierunkiem spec sty. Gorące wanny z solą dla och nięcia, masarz godzinny przy pom metalowych i kauczukowych wal Po przejściu tej pierwszej „porcji" p jentka zaczęła tracić już siły, ale da próby dopiero czekały na staruszkę. W stytucie znajdował się wielki dzwon, pr który przepływał dość silny prąd e tryczny. Do tego dzwonu wprowad no pacjentkę na przeciąg kilku min dopiero po wyjściu otrzymała pier śniadanie; kilka łyżek soku malino go, listek sałaty, banan i parę wody mineralnej — to wszystko! takiem śniadaniu — dłuższy spa potem szklanka herbaty i sucha Od 5—7-ej gimnastyka, a obiad je lżejszy od śniadania, pół godziny kiego masażu i spacer do łóżka.

Po 2 tygodniach straciła 10 kg. wej wagi. Ciało po dłuższej wizyc stole straciło zmarszczki, a doświad nie asystentki dobrało odpowiec pudry, róże i czernidła. W 40-tym ku życia kobieta ta nie była tak dą i piękną, jak w 65-tym! Jed takich amatorek o podobnie silnej i wytrwałości jest bardzo niewiele.

Lekarze, którzy poświęcili się s cjalności odmładzania kobiet, twier że niezadługo nie będzie już brzyd kobiet.

Radjo - program

STACJI WARSZAWSKIEJ

Niedziela 12.X

10.00 — Nabożeństwo. 11.58 — Sygnał czasu, hejnał program na dz. bież. 12.10 — Pora-:nek symf. z Filh- Warsz. 14.00 — Odczyt pt. „Zbiór i przechowywanie warzyw", wygł. inż. Pietrzak. 14.20 — Muzyka i śplew z p. Skwarczewską. 14 30 — Odczyt pt.: "Kryzys rolny a spółdzielczość rolnicza". 14.50 — Muzyka. 15.00 — „Co słychać, o czem wiedzieć trzeba„, wygł.dyr. S. Mędrzecki. 15.20 — Muzyka. 15.40 — Program dla dzieci wiejskich. 16 00 — Skrzynka pocztowa, kores. bież. omówi dr. Stępowski. 16.20 — Muzyka z płyt. 16.40 — „Wśród czerwonoskórych", wyg. prof. A. Janowski. 16.55 — Muzyka z płyt 17.15 — Wiadomości przyjemne i pożyteczne. 14.40 — Koncert Repr. Ork. P. P. m. st. Warsz. pod dyr. A. Sielskiego· 19.00 — Rozmaitości, Kom. Tow. Zach. do hod. koni w Polsce. 19.25 — P. B. Hetrz wygł. feljeton pt. „W butach i bez butów" 19.40 — Muzyka z płyt. 20.00 — Słuchowisko z Wilna. 20,30 — Koncert popul. Wyk Ork· P. R. pod dyr. J, Ozimińskiego. 21.25 Kwadrans liter. G. Daniłowskiego „Barykada". 21.25 — D c. koncertu. 12.00 P. Z Stryjenka wygł. feljeton pt.: „Bożkowie". 22 15 Recital fortep. B. Wójtowicza, 22.50 — Kom: meteor., polic., sport. 23·00 Muzyka tan. z sali Malin. hotelu Bristol.

Zgubiono portfel, zawierający: książeczkę wojskową P. K. U. Radom, 2 metryki urodzenia, paszport francuski oraz legitymację P. U. P. P. na imię Stefana Anusa.

Cena ogłoszeń: Za wiersz milimetrowy na I stronie przed tektem 80 gr., w tekście na II, III i IV str. 60 gr., na IV str, za tekstem 40 gr. Nekrologi wiersz 50 gr. Komunikaty i ogłoszenia tekstowe 1 zł. za wiersz redakcyjny. Ogłoszenia drobne 20 gr. wyraz, dla poszukujących pracy 10 Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu ogłoszeń.

REDAKTOR i WYDAWCA: JÓZEF BURSZTYN. Redaktor odpowiedzialny: STEFAN KAZIMIERZ REYMOND. Zakłady Drukarskie Sejmiku Radomskiego